Warszawa, 6 czerwca 1887 r. № 23 Dnia 25 maja 1887 roku.

KORRESPONDENT
ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIÉJ."

Gospodarstwo wzorowe.

Drugim majątkiem ziemskim, jaki oprócz Budziszowic p. Juliana Dobrzańskiego, uznała komissya zeszłorocznéj wystawy rolniczéj za wzorowo zagospodarowany, są dobra Kutno. Właściciel ich, p. Stanisław Zawadzki, jak wiadomo, odznaczony też został zaszczytnie złotym medalem, za umiejętne zużytkowanie źródeł miejscowych i doprowadzenie, przy ich pomocy, majątku do kwitnącego stanu. Jednocześnie p. Aleksander Rossman, naczelnie kierujący całém gospodarstwem, otrzymał potwierdzenie złotego medalu, już dawniéj mu udzielonego. Delegacya, specyalnie wyznaczona do obejrzenia gospodarstwa kutnowskiego, złożyła odnośny rapport, bardzo obszernie i gruntownie przez dra Tadeusza Kowalskiego napisany, w którym wyłożyła wszystkie zalety gospodarcze, jakiemi się ten majątek tak świetnie odznacza przy znakomicie umiejętném kierownictwie.

Klucz dóbr kutnowskich składa się z 9-u folwarków: Gnojno 1,553 morgów, Krzesin 404 m., Kutno i Sieciechów 1,254 m., Gołębiówek 951 m., Skłóty i Niegłoszew 1,003 m., Kłonowiec 485 m., Niedrzew 1,439 m., ogółem 7,089 morgów. Z ogólnéj przestrzeni téj 80,5% przypada na grunta orne, 6% na łąki, 8,8% na lasy, 0,9% na pastwiska i 3,8% na wody, drogi, granice i nieużytki.

Grunta orne są bardzo różnorodne, w ogóle jednak dobre i przeważnie zaliczone być mogą do trzech pierwszych klass według klassyfikacyi, przyjętéj przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie.

Łąki, głównie ponadrzeczne, osuszone i poprzecinane przez uregulowanie i oczyszczenie koryta Ochni, obecnie poddane mają być nawodnieniu. Ilość ich ogólna wynosi 422 morgi, w liczbie téj 71 morgów klassy I, 258 m. klassy II, 63 kl. III i 30 morgów kl. IV.

Inwentarz żywy roboczy składa się ze 192 koni i 264 wołów i obecnie jest stale odnawiany miejscowym przychowkiem. Konie robocze, silnie zbudowane i doskonale utrzymane, dostają dziennie na sztukę 12 funtów koniczyny lub siana, zimową zaś porą przy lżejszéj robocie 3 garnce marchwi i półtora garnca owsa, podczas cięższéj pracy 3 garnce owsa, a przy karmie zielonym dowoli, półtora garnca owsa. Żywienie wołów, odznaczających się temiż zaletami co i konie, nie jest jednostajne, zależy bowiem od posiadanych surrogatów pokarmowych, w każdym razie jest bardzo silne, z uwzględnieniem nietylko ilości, ale i jakości paszy.

Niezależnie od wymienionego inwentarza roboczego, utrzymuje się jeszcze do obsługi browaru koni 16, tudzież koni cugowych, wierzchowych i ogierów stadnych sztuk 19.

Inwentarz dochodowy wynosi: owiec sztuk 6,463, w téj liczbie 1,414 jagniąt, krów 111, buhajów 10, jałowizny 258, stadniny 74.

Ogólna wartość inwentarza dochodowego i roboczego obliczona jest na 109,705 rubli, czyli na jeden morg gruntów ornych, łąk i pastwisk wynosi 17 rubli 40 kop.

Inwentarz martwy zawiera w sobie wszelkie narzędzia potrzebne do dokładnéj uprawy mechanicznéj, zasiewów, zbiorów, zwózki i omłotu. Nadmienić wypada, że pomimo odpowiednich stodół na każdym folwarku, prawie wszystko żyto, owies, groch, wyka, siano i koniczyna, ustawiona jest w stogi, a reszta zbiorów zwożona jest do stodół i młócona na młocarniach konnych, aby w porze zimowéj dać zajęcie czeladzi dworskiéj, i ze względu, że przy wysokiéj cenie materyałów opałowych, młocka na młocarniach poruszanych lokomobilą wypada drożéj, aniżeli na poruszanych końmi. Wzgląd ten jest powodem, że miejscowa lokomobila zajętą bywa jedynie dla śpiesznego wymłócenia żyta i pszenicy w ilościach potrzebnych do zasiewu.

Wartość ogólna inwentarza martwego czyni 26,710 rubli, czyli na 1 morg 4 rub. 30 kop.

Do stawiania zabudowań gospodarskich przeważnie użyte są kamienie, bardzo obficie rozsiane na tamecznych polach. Budynki wzniesione są ze szczególném uwzględnieniem wygód gospodarczych, przyczém odznaczają się nawet harmonijném zachowaniem estetycznych linij, wyglądają one ładnie, trwale, a stosunkowo koszt ich niewielki. Jako najpraktyczniejsze dachy dla budynków, uznano z doświadczenia gonty, podwójnie bite, starannie smołowcowane.

Wartość budowli, prócz browaru, sięga 269,622 rubli, czyli na 1 mórg 38 rubli.

Ludność miejscowa, a zwłaszcza pracująca przy gospodarstwie dworskiém, otoczona jest wielką pieczołowitością. Dwór utrzymuje stałego felczera, który w razie potrzeby odwołuje się do lekarza w Kutnie, również przez dwór opłacanego. Lekarstwa otrzymuje czeladź dworska bezpłatnie. W dobrach istnieją dwie szkółki, licznie uczęszczane, a od paru lat właściciel, p. Stanisław Zawadzki założył dla służby dworskiéj Kassę przezorności sposobem próby.

Wynagrodzenie służby stałéj i cena najmu na wszystkich folwarkach kutnowskich są jednakowe: Włodarz pobiera rocznie 28 rubli, 16 garncy pszenicy, 8 korcy żyta, 4 jęczmienia i 1¼ grochu, ma ogrodu prętów 270, drzewa ½ sążnia, węgli 12 korcy i 2 krowy; fornal 24 rub., pszenicy 8 garncy, żyta 6 korcy, jęczmienia 4, grochu 1, ogrodu 180 prętów, drzewa ¼ sążnia, węgli 12 korcy i jedną krowę; parobek pobiera to samo co fornal, tylko pieniędzy mniéj, bo nie 24 rub., lecz 22 rub. 40 kop. Dla obcego najemnika płaca podczas najcięższéj pracy w lecie nie przewyższa dla mężczyzny 40 kop., dla kobiety 30, dla średniaka 20 kop. Przy umowie od roboty na wydział, dawane jest 75 kop. za wykoszenie morga 300-prętowego łąk, koniczyny, wyki, zboża ozimego i jarego; kosiarz z własnym pobieraczem pracujący dostaje 1 rub. 5 kop. za wykoszenie morga oziminy. Obróbka i wykopanie buraków odbywa się częścią robotnikami przez dwór w miarę potrzeby najmowanymi, a częścią przez robotę wydziałową. Co do téj ostatniéj istnieją dwa rodzaje umów, a mianowicie: komornicy mieszkający w budowlach dworskich, pracujący dla dworu przez cały rok po cenach stałych, za każdy korzec buraków dostawionych do fabryki cukru z przestrzeni wziętych przez nich na wydział dostają po kop. 12½, a nadto do każdego wziętego przez nich do obróbki buraków morga dostają po 32 garnce żyta, po 8 garncy grochu, po ⅙ sąga drzewa i po 50 prętów roli pod kartofle; inni zaś robotnicy, w swoich mieszkaniach żyjący, za każdy korzec buraków odstawionych do fabryki z przestrzeni wziętych przez nich na wydział,

otrzymują po 20 kop. (obecnie po 18 kop.), a nadto 40 prętów gruntu pod kartofle od każdego morga buraków wziętego na wydział.

Ogólny etat służby i officyalistów, po wyłączeniu kosztów administracyi dóbr, zarządu i służby browaru oraz służby leśnéj, wynosi w gotowiźnie 8,979 rubli, w naturze pszenicy 110 korcy, żyta 1,727, jęczmienia 1,001, grochu 298, tatarki 9, pośladów 28, kartofli 70 korcy, ogrodów pod kartofle 170 morgów, drzewa 289 sążni, węgla 2,486 korcy, utrzymanie dla 322 krów. Koszta najmu do różnych robot gospodarczych wynoszą średnio z ostatnich trzech lat 33,212 rub. 75 kop., czyli na jeden morg gruntów ornych, łąk i pastwisk wypada po 5 rub. 37 kop.

Administracya składa się z administratora, buchhaltera, kassyera i rachmistrza i w każdych dwóch folwarkach znajduje się rządca, pisarz podwórzowy i potrzebna ilość włodarzy do pomocy.

Administratorem dóbr kutnowskich, zastępującym na miejscu właściciela, stale zamieszkałego w Warszawie, jest p. Aleksander Rossman.

Sprawozdanie delegacyi wystawowéj z wielkiemi pochwałami wyraża się tak o właścicielu, dóbr jak i o administratorze tychże. Pozwalamy sobie ze sprawozdania tego wyjąć dosłownie odnośny ustęp: „Administrator Aleksander Rossman jest znanym powszechnie agronomem, który jeszcze za czasów Tow. Rolnicz. wywalczył sobie jedno z najzaszczytniejszych miejsc w rzędzie ówczesnych rolników; dąży on niezmordowanie do udoskonalenia wszystkich gałęzi produkcyi rolniczéj, ku czemu bogata wiedza i długoletnie doświadczenie wielce mu dopomagają. Najważniejszą jednak pomoc znalazł administrator w samym właścicielu dóbr, który jako zapalony miłośnik rolnictwa i od lat wielu ziemianin, niejednokrotnie występuje w roli inicyatora pomysłów, mających doniosłe znaczenie dla rozwoju kutnowskiego gospodarstwa, rozumie doskonale jego potrzeby i nie cofa się nawet przed znacznemi nakładami, byle majątek postawić na odpowiedniéj stopie. Zjednoczonéj, harmonijnéj pracy właściciela i administratora zawdzięczają dobra, w mowie będące, swój obecny stan kwitnący."

Koszta utrzymania administracyi kancellaryjnéj (wyłączając administratora), po obliczeniu produktów, dawanych w naturze na gotówkę, czynią 2495 rubli, czyli na każdy morg ogólnéj przestrzeni dóbr po kopiejek 35. Rządca pobiera 200 rubli rocznie obok odpowiedniéj ordynaryi, nadto dostaje tantyemy: od korca sprzedanéj oziminy 5 kop., zboża jarego 3 kop., okopowych 1 kop., od centnara wełny 1 rubla.

Pensya pisarza wynosi 120 do 150 rubli, przytém otrzymuje stół u rządcy, który za to oddzielnie jest wynagradzany.

Służebności w znacznéj części są usunięte drogą dobrowolnych ugód, pozostałe są drobne i nie oddziaływają na bieg i ustrój gospodarstwa.

Gospodarstwo rolne zwrócone jest głównie do produkcyi oziminy i okopowych: tak jedne jak i drugie siane są na świeżo wynawożonych i doskonale uprawnych poletkach. Ugorów czystych prawie nie ma, zastępują je drugoletnie koniczyny czerwone lub pierwszoletnie białe, użytkowane do połowy czerwca, jako pastwisko, a następnie nawożone i stosownie uprawiane.

Z ogólnéj ilości 5,705 morgów gruntów ornych, 5 339 m. zajętych jest na gospodarstwo płodozmienne, reszta zaś przeznacza się pod uprawę końskiego zęba, marchwi, lucerny i t. p., w części zaś na ogrody dla służby dworskiéj i plantierów buraków, którzy na wydział pracują.

Układ płodozmianów bywa niezmiernie różny, prawie stale jednak utrzymana jest zasada siewu oziminy na świeżym nawozie, użytym w ilości 300 centn. na morg, a po tejże następuje uprawa okopowych również na świeżym i silniejszym nawozie zastosowanym mianowicie w ilości 400 centn. na morg.

Ogółem na wszystkich folwarkach zasiewa się: oziminy 1.509 morgów, jarzyny 749, okopowych 940, strączkowych 329, strączkowych na zieloną paszę 152, koniczyny czerwonéj 659, koniczyny białéj z trawami oraz na pastwisku drugoletniéj koniczyny czerwonéj 747, łubinu 102, ugoru czystego 152, razem 5,339 morgów.

W téj ilości nawozi się corocznie, nie licząc różnorodnych nawozów pomocniczych 1.772 m., czyli na 100 morgów 33,2 m.

Trudna kwestya otrzymania nawozów na tak znaczną przestrzeń ziemi, rozwiązana jest w sposób następujący: W pomoc gospodarstwu przychodzi wywar z dwóch gorzelni, a nadto na mocy zawartéj przez teraźniejszego właściciela dóbr kutnowskich umowy z fabryką cukru, wzniesioną w środku terrytoryum dóbr, też dobra dostają corocznie 40 procent wytłoków ze wszystkich w cukrowni przerobionych buraków, a przy ogromnych zasobach paszy i słomy, massy owe wodnistych surrogatów pokarmowych można racyonalnie zużytkować. Dokupywany też jest gnój w mieście po stajniach, oberżach, z oczyszczania rynków i placów, od konsystującego szwadronu kawaleryi. Nawozy tą ostatnią drogą otrzymywane, wystarczają średnio na 100 morgów. Corocznie zaś 120 m. nawozi się gnojami fabrycznemi i błotem prasowaném. Nawóz, bezpośrednio w gospodarstwie produkowany, wyrównywa 553,000 centn., a do wytworzenia téj ilości utrzymuje się w gospodarstwie inwentarza żywego w ogólnéj wadze żywéj 1.863,800 funtów, czyli że na jeden morg gruntów ornych otrzymuje się 326 funtów wagi żywéj. Jest to ilość, jaką znaleźć można tylko w najbardziéj usilnych gospodarstwach.

Do doskonałego utrzymania powyższéj liczby inwentarza żywego, obok wymienionych odpadków fabrycznych służą: dwa pokosy koniczyny czerwonéj, zbierane w pierwszym roku prawie wyłącznie na siano z przestrzeni 659 m., siano z 422 m. łąk, mieszanki zbierane z 300 m., gorczyca z 20 m., lucerna z 9 m., koński ząb, uprawiany w znacznéj ilości, około 12.000 półtoraków różnego rodzaju słomy, wreszcie wyborne pastwisko z białéj koniczyny lub drugoletniéj czerwonéj, na przestrzeni 747 morgów. Jeżeli do tego wszystkiego dodamy wyprodukowany na miejscu owies po 1,100 korcach wysiewu, i zwykle dokupowane otręby, makuchy i t. p. środki, potrzebne dla wytwarzania w paszy odpowiedniego składu chemicznego; to dojdziemy do wniosku, że gospodarstwo kutnowskie jest niewątpliwie jednem z pierwszych, jeżeli nie najpierwszém w kraju, pod względem ilości produkowanego nawozu w stosunku do obszaru łąk i gruntów ornych.

Pośród nawozów pomocniczych pierwsze miejsce zajmuje superfosfat, złożony z miału kościanego, traktowanego odpowiednią ilością kwasu siarczanego. Drugie miejsce przypada błotu prasowanemu, czyli szlamowi z defekacyi. Wielce skuteczném okazało się także tutaj użycie miału wapiennego pod strączkowe i na koniczyny, w ilości 10 korcy na morg.

Poprawa gruntów odbywa się bardzo troskliwie przez utrzymywanie rowów istniejących i bicie nowych, oraz przez drenowanie. Ogólna przestrzeń pól, osuszonych przez drenowanie w ciągu ostatnich lat pięciu, wynosi 340 morgów.

Jak najbaczniejsza uwaga zwraca się, aby do siewu używano tylko doborowego i najdokładniéj oczyszczonego ziarna, którego też corocznie nabywa się pewna ilość do zasiewu na odpowiednio przygotowanéj ziemi, z czego otrzymuje się w następnym roku nasienie dla wszystkich folwarków. Na morg wysiewa się pszenicy i żyta korzec jeden, jęczmienia korzec jeden garncy 4, grochu i wyki korzec, owsa korzec 1 garncy 24, mieszanki 1¼ korca, koniczyny z trawami 5 garncy, kartofli 9 do 10 korcy, marchwi 10 funtów, końskiego zęba 60 fun.. buraków 12 do 14 garncy. Użycie tak znacznéj ilości nasienia buraków daje świetne rezultaty, zbiór bowiem ich z pewnéj przestrzeni, a nie z ogółu, dochodzi do 160 korcy fabrycznych z morga, a przeciętnie do 114 korcy.

Żniwo prowadzone jest wyłącznie kosą; sierpa nie używa się wcale, a żniwiarki zastosowania znaleźć nie mogą, z powodu uprawy zagonowéj, licznych przegonów i obfitości kamieni.

Przeciętne zbiory wynoszą: pszenicy z morga korcy 9, żyta 7¼, jęczmienia 10, owsa 14¼, grochu 4¼, buraków 114, kartofli 73. Ogólna ilość zbiorów, przeciętnie z ostatnich trzech lat uczyniła: pszenicy 6,150 korcy, żyta 4,860, jęczmienia 3.316 korcy, grochu 646, owsa 4.586, buraków 49,610, kartofli 12,380, marchwi 6002 korcy. Z zestawienia ze zbiorami przed 9 laty osiąganemi, okazuje się przyrost w pszenicy o 10,6%, w życie o 8%, w jęczmieniu o 60%, w owsie o 20%, w burakach o 25%, w kartoflach o 60%, w marchwi o 200%, a zmniejszenie się w grochu o 36%.

Przy wielkiéj obfitości paszy hodowla owiec prowadzona jest na znaczną skalę nietylko dla wełny, ale i dla opasów. W tym celu od lat 9-u prowadzono systematycznie krzyżowanie maciorek miejscowych z trykami rassy Rambouillet, nabywanemi w renomowanych owczarniach po 120 rub. za sztukę. Średnia waga owcy wynosi teraz od 110 do 120 funtów, a wydajność wełny 4 fnt. Z powodu gwałtownego spadku cen wełny, przeważnie gatunków średniéj cienkości, z równoczesném zamknięciem granicy dla wywozu opasów, zmieniono od lat kilku w dobrach kutnowskich kierunek w hodowli, zwrócono się do produkowania cienkiéj wełny, jako bardziéj poszukiwanéj i rambouillety zastąpiono cienkowełnistemi baranami. Dla zaprowadzenia miejscowéj owczarni zarodowéj nabyto oprócz doborowych 30 matek, dwa barany: jeden za 300 rub., drugi za 200.

Co do bydła rogatego, ustalonéj rassy nie ma, przeważa jednak krew holenderska i oldenburska. Przy wyborze stadników i krów zwraca się uwaga nietylko na najwyższą mleczność,

ale również i na wielką normalną budowę, i dla tego też sprowadzane są stadniki w cenie około 300 rubli rasy Willstermarsch. Rezultaty zwrócenia hodowli bydła w tym kierunku są bardzo zadawalające.

Hodowla koni jest skierowana do wyprodukowania dobrych zwierząt roboczych, dla zastąpienia corocznie wybrakowywanych z pośród miejscowego inwentarza w ilości około 30 sztuk. Pomiędzy wychowywanemi końmi, często zdarzają się i droższe wartości od 300 do 400 rubli.

W roku zeszłym założona została w dobrach pasieka, do któréj ule sprowadzone są z Muzeum pszczelniczego na Koszykach.

Przy samém mieście Kutnie, w osadzie Rataje znajduje się browar i gorzelnia. Przed przeszło 10-u laty teraźniejszy właściciel wzniósł browar parowy z najnowszemi urządzeniami, mogący wyrabiać rocznie przeszło 160,000 wiader piwa bawarskiego, oprócz kilku tysięcy beczek piwa zwyczajnego; ze względu jednak na zmniejszającą się od lat kilku konsumcyę piwa bawarskiego, browar nie produkuje więcéj nad 80,000 wiader tegoż piwa i 1,500 beczek piwa zwyczajnego, na co rocznie zużywa się 4,500 korcy jęczmienia, przeważnie na miejscu otrzymanego. Czysty dochód z browaru w ostatnich trzech latach czyni przeciętnie 17,800 rubli rocznie, z których atoli potrącić należy procent od kapitału zakładowego i amortyzacyjnego, oraz pewien procent na amortyzacyę budowli i urządzeń.

Gorzelnia w Ratajach zaciera dziennie 63 korce kartofli, a druga, na folwarku Niedrzew 42 korce. Urządzenie jest wzorowe. Rezultat jednak produkcyi gorzelniczéj dotąd jest mniéj pomyślny, gdyż za kartofle na gorzelni przerobione, nie osiąga się pełnych cen targowych.

Cukrownia akcyjna „Konstancya“ przy Kutnie i druga w dobrach Strzelce, umożebniają korzystną uprawę buraków na znacznych plantacyach.

Lasy znajdują się prawie wyłącznie przy folwarku Niedrzew, obszar ich obejmuje 573 morgi. Głównie jest tam sosna i brzezina.

Na każdym folwarku zaprowadzono mniéj więcéj obszerne sady z doborowych szczepów, które do czasu ich wzrostu i obfitego owocowania oddane są do użytku miejscowym rządcom.

Ciekawy z natury rzeczy jest rachunek dochodu i wydatków z tak obszernych i tak umiejętnie gospodarowanych dóbr kutnowskich.

Jest on następujący:

Dochód z jednego morga: ze sprzedaży zboża 7 rub. 13 k., z okopowych 10 r. 5 k., z nabiału 68 kop., z opasów 70 kop., z wełny 1 r. 30 k., z browaru 2 r. 52 k, z propinacyi 2 rub. 70 k., z różnych źródeł (dzierżawn.) 51 kop., razem 25 r. 59 k.

Wydatki: podatki 1 r. 37 k., na administracyę ogólną 1 r. 20 k., na służbę folwarczną 1 r. 34 k., leśną 12 kop., na najem 4 r. 21 k., dokupno inwentarza żywego 51 k., machiny i narzędzia 19 kop., dokupno paszy 66 k., zboża 87 k., drzewo, węgle, żelazo i t. p. 2 rub. 21 kop., razem 12 rub. 68 kop.

Dochód brutto przy ogólnéj ilości morgów wynos 181,407 rub., wydatki 89,888 r., pozostaje przeto na czysty zyski 91,519 rubli, czyli 50,40% dochodu brutto. W obec tego sprawozdanie zestawia następujące cyfry:

Dobra Kutno kupiono za 750,000 rub., Skłóty i Niegłoszew za 162,000 r., na wzniesienie nowych budowli wydano 161,000 r., na budowę i urządzenie browaru 115,000 r., na urządzenie gorzelni 36,000 r., łącznie kapitał zakładowy wyniósł 1,224,000 r.

Nadto wartość inwentarza żywego wynosi 109,700 r., martwego 26,700 r., osuszenie drenami, rowami otwartemi, usuwanie kamieni, nawozy sztuczne i t. p. 38,400 rub., kapitał na prowadzenie gospodarstwa 89,800 r.. łącznie więc kapitał zakładowy nakładowy i obrotowy czyni 1,488,600 rubli.

Ponieważ zaś dochód roczny czysty wynosi 91,519 rubli, kapitał więc ogólny, zużytkowywany na dobra kutnowskie, przynosi 6,15%.

Ze wszystkich tych szczegółów sprawozdania wynosi się wrażenie o niezwykle umiejętnéj budowie téj machiny gospodarczéj, obfitującéj w tyle szczegółów, a ułożonéj przecię w tak doskonale jednolitą całość, funkcyonującą tak wzorowo.

Dobra kutnowskie słusznie nazwane być mogą chlubą gospodarstwa krajowego.

Projekt zmian w gorzelnictwie.

Jak zapewniają dzienniki rossyjskie, w tych dniach wniesiony został do rady państwa opracowany przez departament dochodów niestałych projekt zmian w ustawie akcyznéj tyczącéj się gorzelnictwa. Zmiany te, mające wejść w życie z początkiem roku przyszłego są następujące: 1) Fermentacya we wszystkich gorzelniach zbożowych, ziemniaczanych i melassowych nie powinna trwać dłużéj nad 4 doby; 2) norma wydajności melassy będzie jedna 25 stopniowiader z puda; 3) superata dla gorzelni melassowych będzie obliczoną względnie do norm melassowych i zbożowych, zaś normy wedle oddzielnych zasad; 4) normy wydajności buraków, wytłoczyn buraczanych, drożdży winogronowych i odpadków miodowych będą zniesione; ustanawianie ich na przyszłość będzie zależało od ministra skarbu wedle wskazówek doświadczenia; 5) minister skarbu ma być upoważniony do wydawania pozwoleń na próby pędzenia okowity z materyałów nie objętych warunkami wydajności, przyczém superata była 3% (zamiast dotychczasowéj 2%); 6) superata od okowity z winogron i owoców świeżych ma być zmniejszona z 10 na 7%; 7) opłata patentowa dla gorzelni przepalających odpadki cukrowe ma być jednakowa z opłatą patentową, ustanowioną dla innych gorzelni; 8) normy wydajności materyałów zbożowych ulegną następującéj zmianie: a) z puda mąki żytniéj, pszennéj, owsianéj, jęczmiennéj, grochowéj, gryczanéj, prosowéj, suchego słodu lub kukurydzy 36 i 38 stopni; b) z puda zielonego słodu 24 i 25¼ stopni; c) z ziemniaków 10 i 12 stopni. 9) Te same normy mają być zastosowane do tych materyałów w razie użycia ich na drożdże w gorzelniach pędzących odpadki cukrowe.

ROZMAITOŚCI.

„Trzoda chlewna“ Gustawa Henzego, z trzeciego wydania francuzkiego przełożyli studenci Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Nowéj-Aleksandryi (Puławach). Świeżo wyszłe z pod prassy pod powyższym tytułem dziełko dowodzi, że młodzież instytucka wolne od pracy chwile, nie zabawie, lecz poważnym poświęca zajęciom. Po spolszczeniu kilku dzieł ogólniejszéj natury, obecnie przyswoili tłómacze literaturze naszéj rolniczéj, rzecz o chowie trzody chlewnéj, sumiennie przez autora Francuza obrobioną. Czytamy tu na wstępie krótką historyę świni, jéj cechy charakterystyczne i oznaczenie rass, między któremi z dokładną znajomością mowa jest o rassach polskich. Świnia polska hodowana w Królestwie Polskiém, jako też i w sąsiednich prowincyach Cesarstwa i Pruss, pochodzi według autora z krzyżowania świni kudłatéj ze świnią długouchą (sus scrofa macrotis). W północnéj zaś części Polski i przyległych prowincyach Cesarstwa i Pruss, również w Danii i na półwyspie Skandynawskim, spotyka p. Henzé świnię, która zachowała wszystkie cechy pierwszéj świni długouchéj, a nosi ona nazwę świni polskiéj dużéj. Obie rassy, według tłómaczy, ze względu na ich płodność, oraz zdolność do odkarmienia są dla nas najodpowiedniejsze w hodowli. Osobniki otrzymywane z krzyżowania tych rass z innemi, odziedziczają w spadku po pierwszych silną budowę, wytrzymałość i płodność, po drugich zaś szybkość dojrzewania i zdolność do tuczenia; to też krzyżowanie coraz więcéj się rozpowszechnia i pierwotną polską świnię długouchą zastępują mieszańce jéj z rassą angielską. Świnia oryginalna rassy wielkiéj, wydająca obfitą i dobrą słoninę, a nadto odbywająca z łatwością kilkomilowe podróże pieszo, znajduje znaczny zbyt do sąsiednich Pruss, rassa zaś mała tucząca się łatwo zaleca się na potrzeby miejscowe. Rezultaty badań nad odkarmieniem téj rassy świni, otrzymane przez professora Chłudzińskiego na fermie doświadczalnéj w Nowéj Aleksandryi (Puławach), podają tłómacze w zakończeniu swéj pracy, opatrując je następującą uwagą badacza: „Na zasadzie tego, cośmy wyżéj powiedzieli, radzimy gospodarzom północno-zachodnich gubernij, gdzie angielskie świnie często cierpią skutkiem chłodów i wyradzają się, aby zaopatrzyli się w polską rassę świń, która pod każdym względem stoi wyżéj od zwyczajnéj wiejskiéj świni rossyjskiéj, tak rozpowszechnionéj we wszystkich gospodarstwach Cesarstwa.“ W drugiéj części książki mówi autor o wychowie świń, o tuczeniu, o żywieniu i o konstrukcyi chlewów, w czém wszystkiém

także nie jedną myśl nową rzuca. Interesowniejszą wszakże dla hodowców jest część trzecia, której treść dotąd albo wcale, albo bardzo krótko i niedokładnie w teoryi traktowaną była. Informuje tu autor o biciu wieprzy, o użytkowaniu mięsa wieprzowego, o przechowaniu mięsa, jako też o zużytkowaniu skóry, szczeciny, gnoju i innych odpadków. W ostatku liczebne dane dowodzą korzyści hodowli trzody chlewnéj i oceniają wartość pożywną mięsa. Według autora, Marchal de Calvi, chemik, rozklassyfikował mięso zwierząt domowych podług ich wartości pożywnéj w ten sposób, że mięso wieprzowe zajmuje trzecie miejsce, to jest po wołowinie i mięsie z kurczęcia, a poprzedza mięso skopowe. W dodatku tłómacze podali spis ważniejszych stad zarodowych trzody chlewnéj, którego powtórzenie na tém miejscu dla informacyi uważamy za stosowne. Zalecają się więc stada w gub. Warszawskiéj: Zyg. Dangla w Rochalach, Izabelli Ryxowéj w Prażmowie, W. Suskiego w Golianach, J. Zielińskiego w Turowicach, Stan. Sommera w Małocicach, A. Pothsa w Bożéj Woli, M. Zabłockiéj z Rybna, L. Wolskiego z Lewkonic; w gub. Płockiéj: Adama Mieczyńskiego z Barcikowa, Józefa Zielińskiego z Łążyny; w gub. Lubelskiéj: Ant. Bobrowskiego z Snopkowa, hr. A. Jezierskiego z Garbowa; w gub. Piotrkowskiéj: W. Makólskiego z Przeręba, Wł. Wolffa z Cielądza; gub. Radomskiéj: T. Wodzińskiego z Suchéj; gub. Siedleckiéj: hr. Kat. Platerowéj z Hruszniewa, hr. St. Aleksandrowicza z Konstantynowa; gub. Wileńskiéj: Ad. Jełowickiego z Frampola; gub. Kijowskiéj hr. Wład. Branickiego ze Stawiszcz. Gdy zauważymy w końcu, że tłómaczenie zostało dokonane nader starannie ze szczególnym względem na język, nową tę pracę studentów-rolników naszych do rozpowszechnienia zalecamy. *J. K.*

Ostatnie ceny targowe

na stacyi Praga (Warszawa) Dr. Żel. Teresp. (d. 3 czerwca r. b.) całemi wagonami.

	kopiejek za pud od	do	kop. za korzec od	do
Pszenica zniżkowo				
wyborowa	124	128	7.50	7.75
średnia	116	122	7	7.40
ordynarna	105	112	6.35	6.80
Żyto zniżkowo				
wyborowe	77	79	4.45	4.60
średnie	72	75	4.17½	4.35
ordynarne	69	71	4	4.12½
Jęczmień bez popytu	60	70	3.05	3.55
Owies b. słabo				
wyborowy	77	82	2.72½	2.90
średni	69	73	2.45	2.60
ordynarny	60	64	2.12½	2.27½
Groch b. słabo	62	84	4.05	5.50
Gryka b. słabo	67	80	3.40	4.05
Kasza jaglana spokojnie	80	110		

Tendencya targów ubiegłego tygodnia była nadzwyczaj słaba, jakkolwiek ożywienie dość duże, gdyż zawarto bardzo wiele tranzakcyj, szczególniéj żytem, które jednak doszły do skutku dla tego tylko, że posiadacze tego ziarna stali się więcéj skłonni do znaczniejszych ustępstw.

Wszystkie nabyte partye, obracano wyłącznie na potrzeby miejscowych młynów, tudzież dla tutejszych i prowincyonalnych liwerantów.

Pomimo dotkliwego spadku cen żyta u nas, na eksport nic nie sprzedano; za granicą bowiem zniżka przybrała większe jeszcze rozmiary, co w połączeniu z raptowną podwyżką kursu rubla i pogłoskami, dotychczas urzędownie nie stwierdzonemi, o znaczném podniesieniu cła od zboża, idącego do Austryi, uniemożliwia eksporterom przyjęcie czynnego udziału w zakupach, bez czego znowu ani większego ożywienia, lub też wzmocnienia cen, spodziewać się nie należy.

Pszenica i owies uległy też chociaż w mniejszym stopniu, ogólnemu zniżkowemu prądowi; jęczmień zaś, groch i gryka, nawet po obniżonych cenach zbytu nie znajdują.

Dość znaczne jeszcze zapasy żyta i owsa, znajdujące się w pierwszém ręku, nie zdają się wróżyć rychłéj poprawy dla tych artykułów, chybaby za granicą nastąpił zwrot ku lepszemu, lecz i to jest wątpliwe, w obec nagromadzonych tam obfitych zapasów.

Dowozy na nasz targ w minionym tygodniu z Królestwa i Cesarstwa były zarówno osią jak i kolejami średnie; natomiast pojawiło się pod Warszawą sporo berlinek naładowanych żytem, owsem i jęczmieniem, z których zaledwie dopiero żyto sprzedać zdołano. *E. Wojewódzki et Comp.* Marszałkowska Nr. 116.

Ceny w Warszawie ze źródła urzędowego

za czas od dnia 23 do d. 31 maja 1887 roku.

	Cena średnia		Cena średnia
Pszenica za korzec 6-pudowy bez worków i opakowania rubli	7.65	Śmietany kwarta	od 22½—30
		Cukier kostkowy funt kop.	13
		Kawa funt kop.	50
Żyto za korzec 3¼ pud.	4.70	Jaj kopa kop.	80
Owies za korzec 3 11/20 p.	2.75	Kapusty funt kop.	6
Jęczmień za korzec 5 p.	3.69	Kartofli korzec rub.	1.65
Gryka za korzec 5 p.	4.10	Buraków korzec rub.	3.30
Groch polny za korzec 6½ pudowy	3.00	Sól pud kop.	45
		Pieprz funt kop.	48
Rzepaku letniego korzec (5¼ puda)	9.00	Octu zwycz. kwarta kop.	5
		„ stołow. „ „	9
Rzepak zimowy korzec (5¼ puda)	10.00	Spirytus czysty wiadro „	11.50
		Spirytus 78 pr. „ „	8.15
Wół najlepszy rub.	110	Okowita 40 pr. „ „	4.97½
„ średni „	90	Wódka 10 pr. wiadro rub.	8.15
Wołowina polędwica f. k.	16—20	„ 6 pr. szum. „ „	5.00
„ zrazowa kop.	12—14	Siemie lniane garniec kop.	23
Cielęcina kop.	9—13	Siemie konopne „ „	18
Wieprzowina kop.	12—18	Chmiel krajowy pud rub.	19.00
Baranina kop.	14—18	Świece stearyn. funt kop.	23
Łój wołowy funt kop.	13	Drzewo twar. sąż. kub. rub.	17
Słonina funt kop.	15	„ opał. sosn. za sąż.	
Sadło świeże funt kop.	16½	kub. zawier. 182½	
Smalec wieprzowy funt kop.	20	ang. stóp kub. rub.	15.90
Indyk żywy rub.	3	Piwo zwycz. wiadro kop.	50
Indyk bity rub.	350	„ bawarskie „ rub.	1.00
Perliczka rub.	1.05	Olej lniany pud „	5 40
Kaczka bita kop.	70	„ konopny „ „	5.00
Kura kop.	60	„ rzepakowy „ „	4.60
Kasza pszenna za garniec kop.	37	„ „ dyst. „ „	5.40
		Wosk funt kop.	55
„ perłowa „	37	Mydło zwyczajne „ „	10
„ grycz. drob. „	20	Mydło szare „ „	9
„ „ zwycz. „	25	Płótno konopne arsz. „	20
„ jęczmienna „	15	Płótno lniane „ „	25
„ jaglana „	20	Len pud rub.	8.00
„ owsiana „	25	Konopie „ „	6.00
Mąka żytnia razowa pud	1.10	Skóra końska „	5.50
Mąka żytnia pytlowa pud	1.30	Skóra wołowa „	11.00
„ pszenna zwycz. „	2.35	Skóra cielęca „	1.05
„ „ krupcz. „	2.50	Stal krajowa „	5.00
„ gryczana „	1.10	Stal angielska „	12.00
„ ziemniaczana „	2.00	Żelazo kute „	2.10
Otręby żytnie pud kop.	60	„ walcowane „	1.80
„ pszenne „ „	60	Węgiel kam. kraj. czet.	1.45
Chleb żytni funt „	2½	Koks z fabryki gazu z dostawą pud kop.	16½
„ sytny „ „	4		
„ pszenny „ „	7	Węgiel angielski „	1.65
„ lepszy „ „	8	Nafta kaukazka wiadro	65
Mleko świeże garniec kop.	24	Płacono za dzień roboty wyrobnikowi kop.	60
„ zbierane „ kop.	20		
Masła świeżego funt	od 25—35	Wyrobnikowi z koniem rubli	2
Masła solonego „	od 22½—30	Wyrobnikowi z 2 końmi „	3.50

W drukarni Gazety Warszawskiéj.—Дозволено Цензурою.—Варшава 25 Мая (6 Іюня) 1887.